

Sygn. akt I C 302/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant: Magdalena Adamus

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2017 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P. (1)

przeciwko pozwanemu M. I.

o zapłatę

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda Z. P. (1) na rzecz pozwanego M. I. kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nie obciąża powoda w pozostałej części kosztami procesu.

Sygnatura akt I C 302/16

UZASADNIENIE

Powód Z. P. (1), w pozwie z dnia 18 lipca 2016r, wniósł o zasądzenie od pozwanego M. I. kwoty 1.000.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany był opiekunem prawnym spadkodawczynie J. S. (1), która zmarła w dniu 21.01.2013r. Jej spadkobiercą jest powód w 1/4 części. Spadkodawczyni była całkowicie ubezwłasnowolniona. Zmarła w DPS o czym pozwany nie poinformował spadkobierców. W chwili śmierci spadkodawczynie nie miała już żadnego majątku. Natomiast przed śmiercią w skład jej majątku wchodziły drogocenne rzeczy m.in. meble, obrazy, bibeloty, przedwojenne ruchomości. Pozwany zarządzał jej majątkiem i zachodzi duże prawdopodobieństwo, że rzeczy te zostały zbyte. Takie informacje powód posiada od administracji ZGM TBS oraz sąsiadów spadkodawczynie.

Pozwany M. I. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany przyznał, że został ustanowiony opiekunem prawnym całkowicie ubezwłasnowolnionej J. S. (1), na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w C. w sprawie I Ns (...) z dnia 25.11.2008r. Pozwany był bowiem jedyną osobą, która interesowała się jej losem, choć nie był jej krewnym. Spadkodawczyni przyjaźniła się z rodzicami pozwanego, natomiast nikt z jej rodziny się nią nie interesował. Pozwany nie informował spadkobierców o śmierci spadkodawczynie ponieważ nie znał ich, nie wiedział, że te osoby są jej spadkobiercami. To pozwany urządził pogrzeb spadkodawczynie, także tylko on i jego rodzina dbają o jej grób. W czasie pobytu spadkodawczynie w DPS pozwany kupował jej dodatkowe wyżywienie,

odżywkę, jogurty, suplementy diety. Spadkodawczyni nie posiadała w chwili śmierci żadnego majątku, powód zresztą nie wskazał żadnych składników jej majątku, a na nim spoczywa ciężar dowodu. Pozwany jako opiekun prawny składał każdego roku sprawozdania z opieki nad J. S.. Sprawozdania te były więc poddane kontroli i nie wzbudzały zastrzeżeń. Majątek J. S. to wyposażenie starego, zapuszczonego mieszkania komunalnego. Wyposażenie to nie przedstawiało żadnej wartości. Majątek ten wyczerpywał jeszcze stary samochód marki P. (...) i pieniądze w kwocie ok. 40.000 zł. Pieniądze te pozwany zużył na potrzeby J. S. i wydatki związane z jej śmiercią i śmiercią jej męża. Mieszkanie po śmierci męża J. S. pozwany musiał uprzątnąć, było zapuszczone, cuchnące. Wyposażenie mieszkania pozwany wyrzucił na śmietnik, zaś samo mieszkanie pozwany zwrócił gminie C.. Samochód pozwany przechowywał na swojej nieruchomości przez 2 lata, a potem go sprzedał za 300 zł i pieniądze także przeznaczył na potrzeby J. S.. Pieniądze w kwocie ok. 40.000 zł pozwany przeznaczył na sfinansowanie potrzeb J. S. za jej życia i pokrycie kosztów pogrzebu. Pieniądze te nie wystarczyły na w/w wydatki i w części pozwany sfinansował je ze swoich funduszy.

1. Ustalenia faktyczne.

Okoliczności niesporne.

J. S. (1) zmarła w dniu 21 stycznia 2013r. W chwili śmierci była pensjonariuszką Domu Opieki Społecznej w L.. Powód jest jednym z 3 spadkobierców ustawowych spadkodawczyni, z udziałem w spadku w 1/4. W dniu 25 listopada 2008r Sąd Okręgowy w C. ubezwłasnowolnił całkowicie J. S., a w dniu 9.10.2008r ustanowił dla niej doradcę tymczasowego w osobie pozwanego. Mąż J. S., W. S. (1) zmarł w dniu 4.04.2008r. Na wniosek pozwanego stwierdzono w dniu 12.04.2010r nabycie praw spadkowych po mężu przez J. S.. Pozwany składał regularnie sprawozdania z zarządzania majątkiem J. S., w których wykazał zdanie lokalu mieszkalnego gminie C. w dniu 31.07.2009r, oraz zbycie za 300 zł samochodu marki P. (...) w dniu 4.10.2010r.

Dowód: postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku –k. 13, postanowienie o ubezwłasnowolnieniu z dnia 25.11.2008r-k. 65, postanowienie o ustanowieniu doradcy tymczasowego –k. 66-67, sprawozdania z opieki –k. 69-74, odpis aktu zgonu W. S. –k. 77, wniosek i postanowienie o nabyciu spadku –k. 78-80, protokół zdawczo odbiorczy przekazania mieszkania –k. 84, umowa sprzedaży samochodu P. (...) –k.85.

Okoliczności sporne.

J. S. została umieszczona w DPS na dwa lata przed śmiercią swego męża W. S. (1). Pozwany zgodził się zostać jej opiekunem bo nikt się nie interesował jej losem. W mieszkaniu komunalnym mieszkał jej mąż. Gdy zmarł mieszkanie było zapuszczone, brudne, wyposażone tylko w zniszczone sprzęty pochodzące z lat 60-70 tych. Nie było tam żadnych cennych rzeczy, w szczególności mebli przedwojennych, obrazów, bibelotów. Pozwany opróżnił mieszkanie ze starych rzeczy, wyremontował je i wyposażył w używane meble, oraz założył w nim alarm. Okazało się jednak, że musi je zwrócić do ZGM TBS i to uczynił. W czasie pobytu J. S. w DPS, koszty jej pobytu były pokrywane z jej emerytury, która była przekazywana na rachunek DPS. Część emerytury przekazywano do depozytu w DPS. Pozwany wpłacał na poczet opłaty za pobyt J. S. w DPS kwoty po ok. 50 zł. Pozwany zapłacił za urządzenie pogrzebu J. S. i trumnę 3.402 zł, za zezwolenie na postawienie pomnika zapłacił 80 zł, za pomnik z granitu zapłacił 7.000 zł, za usługę duszpasterską zapłacił 300 zł i 600 zł. Pozwany regularnie odwiedzał J. S. w DPS, dojeżdżał do L. własnym samochodem, ponosił więc koszty zakupu paliwa. Do czasu zdania lokalu mieszkalnego zajmowanego przez J. S., pozwany regulował opłaty za mieszkanie, płacił także za gaz i energię, oraz za usługi telekomunikacyjne. Regulował także abonament RTV, płacił za konserwację domofonu. Poniósł koszty remontu mieszkania przed jego zwrotem do ZGM TBS w kwocie 6099 zł, a z materiałami w kwocie łącznej 6660,22. Kupił też meble do mieszkania za 1.500 zł. Obawiając się dewastacji mieszkania po remoncie poniósł koszty instalacji alarmu w kwocie 1130 zł i 537,58 zł. Pozwany pokrył koszty przygotowania pochówku męża J. S., opłacił na 20 lat miejsce pochówku, pokrywał koszty kwiatów i zniczy opiekując się grobem jej męża. Pozwany kupował dla podopiecznej produkty apteczne, jogurty, suplementy diety. Pozwany poniósł łączne koszty pokrywania wydatków związanych z wykonywaniem opieki nad J. S. i jej sprawami w kwocie 45.377,67 zł.

Dowód: dowód wpłaty opłaty za pobyt w DPS –k. 86, faktura za usługę organizacji pogrzebu i trumnę –k. 87, dowód uiszczenia opłaty za zezwolenie na wystawienie pomnika –k. 88, faktura za pomnik –k. 89, zaświadczenie

o wysokości opłaty za usługę duszpasterską –k. 90, rachunek i paragony za paliwo –k. 91-94, dowody uiszczania opłat za mieszkanie –k. 95- 109, dowody uiszczania opłat za gaz –k. 110-114, dowody uiszczania opłat za energię – k. 115-120, dowody wpłat za usługi telekomunikacyjne-k. 121-124, dowody opłat abonamentu RTV –k. 125, dowody wpłat za konserwację domofonu –k. 127- 128, faktura za remont mieszkania i zakupu materiałów-k. 129-133, rachunek za montaż alarmu –k.134-135, zestawienie kosztów i wydatków –k. 137-138, zeznania świadków E. I. –k.154, Z. S. – k. 154-155, zeznania pozwanego M. I. –k. 176-178.

2. Ocena dowodów.

Po wpłynięciu odpowiedzi na pozew, Sąd zobowiązał powoda do odniesienia się do odpowiedzi na pozew, oraz do zgłoszenia wszystkich wniosków dowodowych, oraz przedstawienia wyliczenia kwoty dochodzonej w pozwie, ze wskazaniem składników majątku zmarłej J. S., uprzedzając, że wnioski i twierdzenia zgłaszane po terminie 14 dniowym zostaną pominięte-k. 139. Powód nie wykonał tego zarządzenia, stwierdził w piśmie z dnia 7.02.2017r, że musi skontaktować się ze spadkobiercą J. S. – S. K. (1), aby móc wykonać zarządzenie, co może potrwać ok. 2 miesiące. Wniósł z tej przyczyny o przedłużenie terminu 14 dniowego do 60 dni. Wniosek ten oddalono –k. 147. Oddalenie wniosku wynikało z faktu, iż to nie S. K. (1) powinien wskazać składniki majątku J. S., z których powód wywiódł roszczenie, tylko sam powód wnosząc pozew powinien dysponować wiedzą i dowodami dla potwierdzenia zgłaszanego roszczenia. Wniosek powoda jedynie świadczy o tym, że w istocie nie miał żadnej wiedzy o majątku J. S..

Ciężar dowodu w tej sprawie spoczywał na powodzie. Powód nie zaoferował jednak żadnego dowodu, poza postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po J.. Powód nie wskazał żadnego składnika majątku J. S.. Wezwany do ich wskazania, nie uczynił tego. Wszystkie składniki majątku spadkodawczyni wskazał pozwany. Zatem ustalenia, że J. S. posiadała wyposażenie mieszkania komunalnego, samochód marki P. (...) i oszczędności w kwocie ok. 40.000 zł, zostały poczynione na podstawie twierdzeń samego pozwanego. Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom pozwanego oraz świadków E. I. i Z. S., ponieważ są spójne, uzupełniają się, znajdują potwierdzenie w dokumentach załączonych do odpowiedzi na pozew, w postaci dowodów wpłat, faktur, rachunków, umowy sprzedaży samochodu, protokołu przekazania mieszkania, rozliczenia wydatków z k. 137-137. Sąd dał także wiarę dokumentom powoływanym w stanie faktycznym, ponieważ pozwany im nie przeczył. Nie ma więc podstaw do tego by odmawiać im wiarygodności, choć są to tylko dokumenty prywatne. Należy dodać, że Sąd wskazał wymienione wyżej okoliczności jako sporne, bowiem wynika to z samego pozwu, powód w nim wyraził zdanie, że w mieszkaniu J. S. znajdowały się cenne ruchomości. Stąd, choć powód nie przeczył wskazywanym okolicznościom i potwierdzającym je dokumentom, sąd traktował je jako sporne.

Z w/w dowodów wynika zatem, że jedyne składniki majątku J. S. to wyposażenie mieszkania, samochód marki P. (...) oraz oszczędności w kwocie ok. 40.000 zł. Składniki te stały się znane wyłącznie dzięki pozwanemu. To wzmacnia wiarygodność jego zeznań, ponieważ pozwany niejako wyręczył powoda w dowodzeniu okoliczności, na których opierał powództwo. Nie ma jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań pozwanego i cytowanych już świadków, że wyposażenie mieszkania nadawało się tylko do tego by wyrzucić je na śmietnik. Mieszkanie było stare, wyposażone w latach 60-70-tych. Było zaniedbane. Pozwany aby pozbyć się utrzymującego się w nim fetoru, musiał nawet zerwać tapety. Twierdzenia powoda zawarte w pozwie o rzekomych cennych rzeczach znajdujących się w lokalu, są całkowicie niewiarygodne, gdyż powód nie wskazał ani jednej takiej rzeczy, nawet nie wiadomo, czy kiedykolwiek był w tym mieszkaniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego co do sprzedaży samochodu P. (...). Samochód ten to rocznik 1993. W dacie sprzedaży miał 17 lat, od kilku lat był nieużywany. Fakt sprzedaży samochodu został przez pozwanego wykazany w sprawozdaniach oraz potwierdzony umową sprzedaży.

Wreszcie Sąd dał także wiarę zeznaniom pozwanego co do zużycia kwoty ok. 40.000 zł należącej do majątku J. S.. Pozwany szczegółowo rozliczył wszystkie wydatki (obejmujące także 300zł uzyskane ze sprzedaży auta). Pozwany nie miał na wszystkie wydatki rachunków, paragonów. To oczywiste. Wykonywał opiekę na co dzień. Trudno oczekiwać od pozwanego by brał np. paragon, fakturę na każdy znicz kupowany by zapalić go na grobie męża J. S.. Analiza

zestawienia–k. 137-138, prowadzi jednak do wniosku, że każda ujęta w nim pozycja jest realna. Wysokości wydatków, tych, co do których brak dokumentów źródłowych, są potwierdzone doświadczeniem życiowym. Wysokość opłat dla grabarza, za ubranie zwłok, za usługi duszpasterskie, za zakup mebli itd., wykazane w zestawieniu, nie odbiegają od tych spotykanych na rynku. Dokument ten oceniono jako w pełni wiarygodny, potwierdzający w sposób rzeczywisty i wystarczający cele, na jakie zostały zużyte oszczędności J. S., zresztą w stopniu nie wystarczającym do ich pokrycia (wydatków).

3. Podstawa prawna i zagadnienia proceduralne.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód zarzucił pozwanemu, że zbył rzeczy należące do majątku J. S. i zapewne przywłaszczył sobie pieniądze pochodzące z tych transakcji. Takie uzasadnienie pozwu wskazuje na wywodzenie roszczenia z odpowiedzialności deliktowej. W postępowaniu sądowym nie wykazano jednak, aby doszło do przywłaszczenia sobie przez pozwanego jakiegokolwiek rzeczy, pieniędzy należących do J. S.. Pozwany udowodnił, że wszystkie oszczędności spadkodawczyni, także środki pochodzące ze sprzedaży auta, zostały przez niego zużyte na finansowanie potrzeb związanych z J. S.. Także remont mieszkania, po śmierci męża spadkodawczyni, był konieczny. Pozwany nie zakładał, że lokal będzie zwrócony do ZGM TBS. Czyniąc te wydatki zakładał, że lokal zostanie wynajęty, czyli będzie przysparzał korzyści J. S.. Tak się nie stało, ale wydatki poniesione przez pozwanego w tym zakresie były uzasadnione. Gdyby więc rozpatrywać odpowiedzialność pozwanego w ramach deliktu, to przesłanki z art. 415 kc nie zostały spełnione, bowiem nie doszło do wyrządzenia szkody powodowi, jak i zachowanie pozwanego nie było zawinione. Nie ma podstaw do poszukiwania odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, bowiem nie łączył go żaden stosunek zobowiązaniowy z J. S.. Fakt zarządzania majątkiem J. S., wynikał z władczej decyzji sądu.

Oddalono więc powództwo na podstawie art. 415 kc a contrario.

W sprawie pojawiło się kilka zagadnień proceduralnych.

W dniu 1.03.2017r Z. P. (1) złożył do sądu pismo, które jak twierdził podpisał S. K. (1) (jest to pozew-k. 160-163), oświadczając przy tym, że w miejsce A. P. „włącza” kolejnego spadkobiercę S. K. (1)-k. 159. Sąd potraktował **formalnie** to pismo jako wniosek powoda o zawiadomienie S. K. w celu wzięcia przez niego udziału w postępowaniu w charakterze powoda i wniosek ten oddalił-k. 178, bowiem był wadliwie sformułowany. Wniosek o zawiadomienie, powinien wskazywać osobę, która ma być zawiadomiona. Tymczasem wniosek z dnia 1.03.2017r zawierał oświadczenie powoda, z którego wynikało, że S. K. zostaje „włączony” przez niego do postępowania. Nie zawierał więc wniosku o zawiadomienie, tylko stwierdzał fakt wstąpienia S. K. w charakterze powoda do postępowania. Powód tylko informował, że S. K. jest także powodem. Podpis S. K. znajduje się w załączonym do pisma odpisie pisma, które ma taką samą treść jak pozew. Reasumując, oddalenie wniosku wynikało z faktu, że powód nie złożył formalnie poprawnego wniosku o zawiadomienie, tylko stwierdził, że S. K. został powodem w sprawie na skutek podpisania odpisu pozwu, oczywiście przy założeniu, że to jego podpis. Ponadto nie ulega wątpliwości, że powód w tym procesie miał legitymację czynną, co wynika z art. 922 § 1 kc, zatem nie zachodziła sytuacja opisana w art. 196 § 1 kpc. Z. P. (1) nie wnosił natomiast by przesłuchano S. K. w charakterze świadka, a tylko w ten sposób mógł dowodzić zasadności swego roszczenia.

W dniu 31.03.2017r, powód Z. P. wniósł o odroczenie rozprawy, powołując się na to, że jest w złym stanie zdrowia, czego miało dowodzić zaświadczenie lekarskie-k. 174. W zaświadczeniu tym stwierdzono, że powód to „pacjent niepełnosprawny, leczony wielochorobowo, wymaga stałego leczenia i rehabilitacji”- k. 175. Sąd oddalił wniosek o odroczenie rozprawy w dniu 3.04.2017r-k. 176. Fakt niepełnosprawności powoda, poruszania się na wózku inwalidzkim, jest sądowi znany, bowiem powód występuje w wielu postępowaniach sądowych. Fakt ten był także znany SA w K. gdy oddalano zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu-k. 27. Z zaświadczenia złożonego w dniu 31.03.2017r, nie wynikało, iż powód nie może stawić się w dniu rozprawy w sądzie. Wynikało jedynie, że jest osobą chorą, niepełnosprawną, wymagającą rehabilitacji. Tyle tylko, że ten stan rzeczy istnieje od lat i nie przeszkadza powodowi w wytaczaniu kolejnych powództw. Odroczenie rozprawy mogłoby nastąpić tylko wówczas, gdyby powód wykazał, że w dniu rozprawy nie mógł stawić się w sądzie z powodu złego stanu

zdrowia. Powód tego nie wykazał, w szczególności nie złożył zaświadczenia lekarskiego wymaganego zgodnie z art. 214(1) kpc.

4. Koszty procesu.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 102 kpc sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Stawka minimalna wynagrodzenia adwokackiego wynosiła w tej sprawie 14.400 zł. Sąd ocenił, że zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, które uzasadniają zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów (połowy). Powód utrzymuje się z renty w kwocie ok. 1000 zł, wydatki na utrzymanie mieszkania pokrywają się niemal w całości z wysokością renty. Zatem poniesienie w całości kosztów procesu przeciwnika, mogłoby w sposób nadmierny-wg zasady słuszności, być uciążliwe dla powoda. Dlatego Sąd zdecydował, że powód powinien ponieść połowę kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, tj. 7200 zł, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Powód wytaczając powództwa, które nie było oparte na żadnych faktach, powinien liczyć się z tym, że będzie ponosił skutki swoich mylnych decyzji. Pozwany ustanowił pełnomocnika, poniósł koszty jego udziału w tym postępowaniu, zatem nie ma podstaw do tego, by powód mimo przegrania procesu, nie ponosił z tego powodu żadnych konsekwencji.